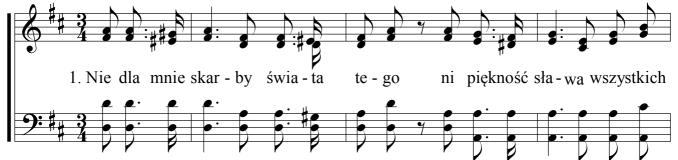


- 1. Serce moje wciąż się smuci, bo je dręczy znój, lecz wnet smutek ten ukróci Zbawca mój.
- 2. Pod opieką mego Pana łatwiej mi jest żyć, bo to rozkosz niesłychana z Panem być.
- 3. Pan mię wiedzie poprzez życie, dając pokarm słów, abym żył tam w lepszym bycie z Panem znów.
- 4. A więc dążę w Pańskie ślady poprzez znój i trud; a bezpieczny jest od zdrady Pański lud.
- 5. I trwać będę z Panem stale, cierpiąc marny stan, aż mnie przyjmie w wielkiej chwale Zbawca Pan.

4 Nie dla mnie skarby świata





1. Nie dla mnie skarby świata tego ni piękność, sława wszystkich ziem. Mym hasłem imię Pana mego, co broni mnie przed wszelkim złem.

Refren:

Broń, Chryste, mnie i prowadź sam, [:w miłości wiedź do nieba bram.:]

- Świat, skarby, sława, piękność minie i zwiędnie jak podcięty kwiat. Co człowiek stworzył, wszystko zginie, rozwieje się z upływem lat.
- 3. Lecz imię Pana jak opoka, trwa wiecznie wśród anielskich pień; choć skryte dla ludzkiego oka, błyśnie, bo przyszedł Pański dzień.
- 4. A chociaż ciężki los pielgrzyma na ziemi, kiedy wiedzie bój, zwycięży on, gdy trud przetrzyma, nagrodę weźmie za swój znój.